
2 grudnia 2021 r. w Sali Senatorskiej odbyło się uroczyste otwarcie pokazu obrazu Petera Paula Rubensa *Portret Anny Austriaczki*. Dzieło flamandzkiego mistrza, jednego z najwybitniejszych malarzy w historii, prezentowane jest w Galerii Królewiczowskiej na pierwszym piętrze Zamku i dostępne jest w ramach trasy zwiedzania. W uroczystości udział wzięli: dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie prof. Wojciech Fałkowski, z-ca przewodniczącego Rady Muzeum Zamku Królewskiego prof. Juliusz Chrościcki oraz kuratorka pokazu Alicja Jakubowska.

Prof. Wojciech Fałkowski powiedział: „Pokaz tego obrazu jest czymś nadzwyczajnym i oczekiwanym od dawna. Obraz pochodzi z prywatnej kolekcji europejskiej. Po konsultacjach i badaniach, które były prowadzone przez ponad dwa lata, możemy stwierdzić z całą pewnością, że portret ten był malowany przez samego mistrza. Twarz, dekolt i ręce pochodzą na pewno spod jego ręki, natomiast tło i całe otoczenie królowej powstało przy udziale uczniów, malarzy współpracujących z warsztatem Rubensa”. I dodał: „Anna Austriaczka to osoba, która wzbudzała w swojej epoce, ale i późniejszych wiekach, wiele emocji, a nawet kontrowersji. Z jednej strony była bowiem piękną kobietą, robiącą wrażenie swoim wdziękiem, widocznym dobrze na tym portrecie, z drugiej jednak z jej oblicza, przedstawionego przez Rubensa, bije pewność siebie i chęć dominacji. Królowa bowiem z jednej strony musiała łagodzić starcia wojen religijnych we Francji początku XVII wieku, rywalizację frakcji i różnych partii politycznych – dworskich i nie tylko – a z drugiej strony musiała walczyć o zapewnienie schedy swojemu synowi Ludwikowi XIV. A więc była to piękna kobieta, która musiała udowodnić umiejętność działania politycznego. I to za sprawą Aleksandra Dumasa i jego powieści i o trzech muszkietierach, broniących honoru i czci kobiety i królowej, przeszło do legendy literackiej, do dziś powszechnie znanej”.

Dyrektor zaznaczył także: „Pokaz ten otwiera cykl prezentacji arcydzieł mistrzów o głośnych nazwiskach, pochodzących z różnych kolekcji prywatnych i publicznych. Już teraz mogę na początek przyszłego roku zapowiedzieć kolejne takie wydarzenie”. I zakończył: „Pokaz zamyka także akcję 'Darmowy listopad'. Wbrew pogodzie i porze roku listopad był na Zamku okresem gorącym. Odwiedziło nas bowiem w tym czasie 70 tysięcy osób, to jest o ponad 25 procent osób więcej niż podczas 'Darmowego listopada' w 2019 roku, jeszcze przed epidemią”.

Prof. Juliusz Chrościcki opowiedział obszernie o tle historycznym obrazu, postaci królowej Anny Austriaczki, osobach z jej otoczenia i burzliwym okresie wojen religijnych we Francji początku XVI w. Następnie nawiązał do innego portretu monarchini pędzla Rubensa: „Pierwszy portret królowej, do dziś dobrze zachowany, znajduje się w Prado. Obraz ten, bardzo dobry pod względem techniki malarskiej, trochę mniejszy formatem od prezentowanego tutaj, pokazuje osobę bardzo zdenerwowaną i napiętą. Był to szczególnie trudny i dramatyczny moment w życiu królowej, jeszcze za życia męża. Na prezentowanym dziś obrazie widnieje natomiast już inna postać, inaczej się uśmiechająca – był on malowany dla Villiersa, kochanka królowej”.

Kuratorka pokazu Alicja Jakubowska powiedziała: „W kolekcji Zamku znajdują się dwa portrety Rembrandta, obecnie w ramach wystaw czasowych pokazywane są także dwa obrazy Caravaggia, teraz do tego grona dołącza kolejne wielkie nazwisko – Peter Paul Rubens. To naprawdę wyjątkowa okazja, by wszystkie te dzieła zobaczyć w jednym miejscu. *Portret Anny Austriaczki* został wyeksponowany w Galerii Królewiczowskiej w otoczeniu portretów innych, także współczesnych jej władców”.